

Centralna akademia w Warszawie z okazji 35 rocznicy powstania WP

Kontynuatorzy chlubnych tysiącletnich tradycji polskiego oręza

Wczoraj, w przededniu historycznej rocznicy bitwy pod Lenino, z okazji 35-lecia powstania ludowego Wojska Polskiego, odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie akademia zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

Na akademii przybyli przedstawiciele najwyższych władz z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem.

Obecni byli członkowie delegacji Ministerstwa Obrony ZSRR, Czechosłowackiej Armii Ludowej i Narodowej Armii Ludowej NRD.

Na sali miejsca zajęli kombatanckie walki o wyzwolenie na rodzimym i społecznym, a także kontynuatorzy chlubnych tradycji bojowych — żołnierze naszych współczesnych sił zbrojnych, którzy dziś pełnią służbę na straży pokoju i budownictwa socjalistycznego. Liczne reprezentanci byli przedstawiciele stołecznych zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych.

Obecni byli przedstawiciele placówek dyplomatycznych oraz attaché wojskowi.

W czasie akademii odczytano list I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do żołnierzy ludowego Wojska Pol-

skiego (tekst zamieszczamy poniżej).

Przemówienia wygłosili: premier Piotr Jaroszewicz, marszałek Związku Radzieckiego — Wiktor Kulikow i minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Przypomniano historyczne znaczenie bitwy pod Lenino, historię i rozwój ludowego Wojska Polskiego w okresie 35 lat, stale umacniająca się przyjaźń polsko-radziecką i polsko-radzieckie braterstwo broń.

W części artystycznej wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, z monta-

żem pieśni i tańców patriotycznych i wojskowych.

DELEGACJA Z ZSRR
U P. JAROSZEWICZA

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj przebywającą w Polsce z okazji 35-lecia ludowego Wojska Polskiego, delegację Ministerstwa Obrony ZSRR z I zastępcą ministra, naczelnym dowódcą zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego — marszałkiem Związku Radzieckiego Wiktoorem Kulikowem; I zastępcą szefa Głównego Zarzą-

Dokończenie na str. 2

List E. Gierka do żołnierzy

ZOŁNIERZE!

Z okazji chlubnego jubileuszu 35-lecia powstania ludowego Wojska Polskiego pozdrawiam Was — żołnierzy naszych sił zbrojnych i kieruję słowa uznania i podziękowania za ofiarę i pełną poświęcenia służbę dla socjalistycznej Ojczyzny.

Jesteście — drodzy towarzysze — spadkobiercami najlepszych tradycji oręza polskiego. Niezawodnie służycie wielkiej sprawie, w imię której Kościuszkowcy stanęli mężnie do boju pod Lenino, sprawie niepodległości, bezpieczeństwa i postępowego rozwoju narodu polskiego. Kontynuujcie i wzbogacajcie bezcenne wartości ideowo-moralne, które im przyświecały: gorącą miłość do Ojczyzny i mądre rozumienie jej dobra, braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, męstwo żołnierskie oraz niezłomne dążenie do postępu i sprawiedliwości społecznej.

Dzięki tym wartościom Polska stała się współtwórcą zwycięstwa nad hitleryzmem, odrodziła się do niepodległego życia w nowym socjalistycznym kształcie, w nowych sprawiedliwych granicach. Po raz pierwszy w historii bezpieczeństwo naszego kraju i pokoju praca naszego narodu oparte zostały na niezłomnych podstawach własnego socjalistycznego dorobku oraz jednoci bratnich państw zespólnych w obronnym Układzie Warszawskim.

Donosią rolę w tym dziele spełnia ludowe Wojsko Polskie — nowoczesne, dobrze wyszkolone i dowodzone, zawsze gotowe do obrony Ojczyzny.

Polska, obchodząc w tym roku 60-lecie odzyskania niepodległości, stoi zdecydowanie po stronie sił pokoju, całą swą politykę sprzyja jego utrwaleniu. W praktycznej realizacji tej polityki duże zasługi położyli żołnierze ludowego Wojska Polskiego od ćwierćwiecza pełniąc pokojowe misje w najbardziej zapalnych regionach świata.

Sily zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są nieodłączną częścią naszego narodu. Wspólnie z robotnikami, chłopami, inteligencją żołnierze polscy wnoszą wielki, powszechnie ceniony wkład do rozwoju socjalistycznego państwa, do bu-

downictwa gospodarczego i życia społecznego, do postępu nauki, techniki i kultury, do wychowania młodzieży.

Naród polski szczeni się swoimi silami zbrojnymi, otacza je miłością i szacunkiem. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przewodnia siła narodu i państwa, stronnictwo sojusznice i organizacje Frontu Jedności Narodu troszczą się stale o umocnienie obronności kraju, o nowoczesne wyposażenie i wykształcenie, o wysoki poziom ideowy ludowego Wojska Polskiego.

ZOŁNIERZE!

W dniu Waszego jubileuszu pozdrawiam wszystkich organizatorów i dowódców, którzy ludowe sily zbrojne tworzyli i prowadzili je zwycięskim szlakiem bojowym. Pozdrawiam weteranów frontowych bojów, pozdrawiam partyzantów Armii Ludowej i wszystkich patriotycznych ugrupowań walczących z hitlerowskim okupantem.

Słowa serdecznych pozdrowień kieruję do żołnierzy sławnej Armii Radzieckiej, której naród polski zawdzięcza swoją wolność.

Wyrażam głęboki szacunek wszystkim uczestnikom walki o niepodległość Polski w kraju i na wszystkich frontach wojny wyzwolenczej. To z ich walki i pracy zrodziła się nasza Ojczyzna — Polska Ludowa. Niechaj obywatelskie i żołnierskie cnoty ojców będą wzorem dla całej polskiej młodzieży.

Pozdrawiam żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, którzy na lądzie, w powietrzu i na morzu ofiarnie i czujnie strzegą bezpieczeństwa ojczystych granic.

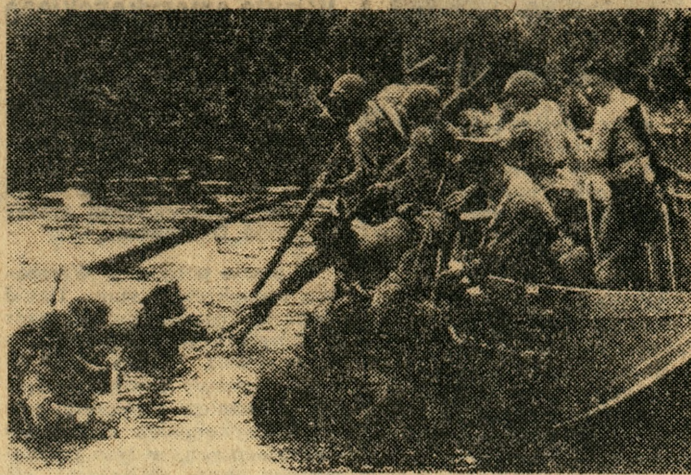
Wszystkim żołnierzom i pracownikom cywilnym wojska, ludzom polskiego przemysłu obronnego i członkom organizacji społecznych, rodzinom wojskowym — wszystkim Polakom, którzy w codziennym trudzie umacniają obronność Ojczyzny, w imieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej składam serdeczne życzenia najlepszych wyników w służbie i pracy, wiele radości i osobistego szczęścia.

Niech żyje ludowe Wojsko Polskie, duma naszej partii i całego narodu polskiego!

Politycznego Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej, gen. armii Aleksiej Jępiszew, z-ca ministra obrony ZSRR, gen. armii Aleksander Altnin oraz przedstawiciele centralnych instytucji Ministerstwa Obrony ZSRR, weteranów wojny, radzieckich współpracowników i dowódców ludowego Wojska Polskiego.

Przybyli także przedstawiciele KC KPZR, organizacji społecznych oraz społeczeństwa radzieckiego. Gości powitał amb. Kazimierz Olszewski. Okolicznościowe spotkania odbyły się również w ambasadach polskich w Budapeszcie, w Bukareszcie, Brukseli i Hadze. (PAP)

Tamte pamiętne dni...



Przeprawa przez Bug w okresie walk w 1944 roku.

CAF — Archiwum

Na str. 3 zamieszczamy artykuł pt. „Armia naszej dumy”.

150-lecie Biblioteki Kórnickiej Dokumentalna wystawa

w Muzeum Narodowym w Poznaniu

W Muzeum Narodowym w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę poświęconą 150-leciu Biblioteki Kórnickiej. W trzech salach zgromadzono interesujące wydawnictwa, numizmaty, obrazy z zamku w Kórniku.

Dzieje kórnickiego zamku są ściśle związane z historią Wielkopolski. Jego dziewiętnastowieczni właściciele — Tytus i Jan Działyńscy, ludzie wykształceni i o głębokim poczuciu patriotyzmu gromadzili w Kórniku cenne dobra kultury polskiej. Kolekcjonowali dzieła sztuki — obrazy, numizmaty, porcelanę, a nade wszystko zbierali dzieła wydawnicze po czasy od starodruków aż po pozycje XIX-wieczne. Udało im się zgromadzić wiele pozycji unikalnych, pierwodruków, autografów. Biblioteka Kórnicka w 1953 roku przeszła pod patronat Polskiej Akademii Nauk. Księgozbiór liczy obecnie 95 258 woluminów.

W muzealnych salach zgromadzono dokumenty obrazujące początki powstania Biblioteki Kórnickiej, jej dzieje w okresie zaborów, portrety fundatorów, kolekcjonowane przez nich obrazy. W oszklonych gablotach udostępniono zwiedzającym najstarsze druki ze zbiorów kórnickich liczących około 29 000 woluminów, autografy i pierwodruki od średniowiecza po współczesność, a wśród nich autograf III części „Dziadów” ofiarowany przez Adama Mickiewicza Klaudynie z Działyńskich Potockiej, dzieła Jana Łaskiego, księgi z rękopisem malowanymi inicjałami. Zgromadzono monografie, katalogi, wydawnictwa własne. Obejrzeć też można dyplomy i listy królów polskich, biżuterię i porcelanę. Ekspozycja uwzględniła też współczesną działalność Biblioteki jako placówki Polskiej Akademii Nauk. (bg)

Działacze ruchu pokoju u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze delegację uczestników międzynarodowego spotkania intelektualistów, które obradowało od 8 do 8 bm. we Wrocławiu oraz zakończonych również we Wrocławiu, dwudniowego posiedzenia Biura Prezydium Światowej Rady Pokoju. (PAP)

SPORT

Piłka nożna

Rumunia I — Polska I 1:0

Polska II — Rumunia II 2:1

Pogoń — Lech 3:0

Szczegóły na str. 4.

Przeładunek w Kosmosie

Trwa lot Władimira Kowalenki i Aleksandra Iwanowicza na pokładzie zespołu orbitalnego „Sallut — Sojuz — Progress”. Załoga przeładowała już większość ładunków przywiezionych przez statek transportowy „Progress-4”: regeneratory, pochłaniacze szkodliwych substancji, zasobniki z żywnością i wodą, materiały fotograficzne i środki higieny osobistej. Zakończono przygotowania do napełnienia zbiorników stacji paliwem.

Wczoraj wymieniano m. in. poszczególne elementy urządzeń pokładowych na nowe, dostarczone z Ziemi, zakładano taśmy i filmy do aparatury fotograficznej.

Wszystkie urządzenia trzech członków zespołu orbitalnego pracują normalnie; samopoczucie kosmonautów jest dobre. (PAP)

Kwiaty i wieńce w hołdzie poległym

W przeddzień rocznicy w miejscach poświęconych krwi żołnierzy polskiego na grobach i cmentarzach rozsiadanych poza granicami kraju, oddano hołd poległym.

W Darnicy (Ukraina SRR), Sielcach (obwód rzyński) i Katyniu (obwód smoleński) złożono wieńce i kwiaty na grobach i pod pomnikami żołnierzy polskich, poległych w latach drugiej wojny światowej w walce przeciwko faszystowskiemu najazdowi niemieckim. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele radzieckich organizacji partyjnych i państwowych, społeczeństwa i Armii Radzieckiej oraz przedstawiciele ambasady i konsulatów PRL w ZSRR.

W tym samym dniu wieńce złożono także w Wenditz nad Odrą na terenie NRD, w Lommel w Belgii, na cmentarzu wojskowym Oosterbeek koło Arnhem w Holandii oraz na cmentarzu wojskowym pod Algierem. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, organizacji kombatanckich, stowarzyszeń polonijnych, a także reprezentanci placówek dyplomatycznych PRL.

Z okazji święta LWP w śróde w Ambasadzie PRL w Moskwie odbyło się uroczyste spotkanie. Przybyli na nie I zastępca ministra obrony ZSRR, szef sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR, marszałek ZSRR — Nikołaj Ogarkow, szef Głównego Zarządu

krótko + krótko + krótko + krótko

„Kosmos 1043” na orbicie

W ZSRR wysłano 10 października kolejnego satelitę „Kosmos 1043”.

Zamieści satelitę

Specjaliści NASA starają się nawiązać kontakt radiowy z satelitą badawczym „Seasat-A”, który wystrzelony trzy miesiące temu z zadaniem fotografowania oceanów, uległ w poniedziałek uszkodzeniu, spowodowanemu — jak sądzą — zwarcieniem instalacji elektrycznej. Jeżeli w najbliższych dniach nie uda się „ożywić” satelitę impulsami radiowymi nadawanymi z Ziemi, stanie się on bezużyteczny — oświadczone w ośrodku kosmicznym w Pasadena (Kalifornia).

Protest w Berlinie Zachodnim
10 000 mieszkańców Berlina Za-

chodniego, przedstawiciele różnych zawodów wzięło we wtorek wieczorem udział w wielkiej demonstracji protestacyjnej przeciwko polityce zakazu zatrudniania osób o poglądach postępowych w instytucjach publicznych. Przeciwnik tym zarządzeniom wypowiadał się na wiecu w zachodniobermberskiej „Deutschlandhalle” działacze związków zawodowych, aktywiści organizacji młodzieżowych SPD „Jungsozialisten” i inne osobistości Berlina Zachodniego.

Morskie manewry w Japonii

Największe w historii Japonii manewry morskie japońskich sił samoobrony rozpoczęły się wczoraj u wybrzeży archipelagu japońskiego. Uczestniczy w nich 190 okrętów, 170 samolotów i 28 000 ludzi.

Starcia w Teheranie

W Teheranie doszło wczoraj do starcia między siłami policyjnymi a studentami w rejonie uniwersyteckiego. Według niepotwierdzonych wiadomości doszło do ostrzelania studentów przez policję. Brak na razie informacji na temat ewentualnych ofiar.

Autobus pełen bomb

Wczoraj w Belfastzie grupa bojowników Irlandzkiej Armii Republikańskiej opanowała autobus miejski, załadowała doń wyprodukowane systemem chłupniczym bomby napalmowe i pod groźbą użycia broni zmusza kierowcę, by podjechał pod posterunek policji w katolickiej dzielnicy Belfastu — Andersonstown. Kierowca zdołał wszcząć alarm, dzięki czemu zawieszono w porę specjalistów z armii brytyjskiej rozbroili bomby.

od GŁOSY

Gdy byłem chłopcem, „G” chciałem być żołnierzem... W tych kilku słowach bardzo popularnej nie tak dawno, a wciąż jeszcze (choćby w październikowe dni) przypominanej piosenki, zawiera się wiele młodzińskich marzeń. I nawet jeśli nie zawsze się one spełniają, to przecież z mundurem, z obywatelskimi powinnościami tych, którzy go noszą, związane są — i ów z patriotycznej tradycji płynący — romantyzm i to uznanie dla polskich żołnierzy, które nie tylko od święta jest wyrażane.

Wielką różnorodność barw naszego wojska znamy z dokumentów historii, ze wspomnień opowieści, z literatury i piosenek, z dzieł sztuki i z codziennych społecznych życia zdarzeń. Imponujący jest prezentowany obecnie w siłach zbrojnych poziom nauki, techniki, kultury. Świadectwem postępu, który się w naszych pokojowych czasach dokonał jest też pamiętny dla wszystkich polsko-radziecki lot kosmiczny.

Lotnik kosmonauta PRL, podpułkownik ludowego Wojska Polskiego, Miroslaw Hermaszewski, uczestniczył przed kilku dniami w telewizyjnym programie „Wszystko za wszystko” — błyskotliwie, ujmująco szczerze. Droga, którą sobie w życiu obrał oraz wiedza i kunszt pilota, które talentem i pracą zdobył, zaprowadziły go aż do gwiazd. Jakże wymowna była jednak podana przez kosmonautę informacja, że w przygotowaniu jego lotu uczestniczyło bezpośrednio kilka tysięcy specjalistów.

Różnorodne i częstokroć niezwykle są współczesne zadania żołnierzy. Lecz przecież jedno z nich pozostaje niezmienne najwęższe — i — zawsze to samo: uszczuplenie oddać dla Ojczyzny. Za nasz spokojny polski dom...

KOS

Wizyta amerykańskiego podsekretarza stanu

9 i 10 bm. przebywał w wizycie w Polsce podsekretarz stanu w Departamencie Stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki David D. Newsom.

W czasie pobytu w Warszawie podsekretarz stanu David Newsom został przyjęty przez wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława Jagielskiego. W toku rozmowy omówiono szereg zagadnień z zakresu polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych, w tym problematykę obrad zbliżającej się VIII sesji wspólnej polsko-amerykańskiej komisji ds. handlu.

David Newsoma przyjął przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu PRL po sejmie Ryszard Frelek. Omówione zostały polsko-amerykańskie stosunki dwustronne oraz niektóre aspekty sytuacji międzynarodowej.

Podsekretarz stanu David Newsom został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka i przeprowadził rozmowy w MSZ z podsekretarzem stanu Marianem Dobrosielskim.

We wszystkich spotkaniach uczestniczył ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie William E. Schauffele.

PAP

Z Krzywego Rogu

200-milionowa tona rudy żelaza dla polskiego hutnictwa

12 bm. w Krzywym Rogu przekazana zostanie z tego zagłębia 200-milionowa tona rudy żelaza dla potrzeb polskiego hutnictwa. Surowiec ten otrzymuje nasz kraj z Krzywego Rogu od 1945 roku.

PAP

Kontynuatorzy tradycji polskiego oręza

Dokończenie ze str. 1

du Politycznego Armii Radzieckiej gen. płk. Michałem Sobolewem, dowódcą Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej — gen. płk. Jurijem Zarudinem i przedstawicielem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego w Polsce — gen. armii Afanasijem Szczegółowem.

W spotkaniu uczestniczył m. in. minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Spotkanie upłynęło w przyjaźni i serdecznej atmosferze.

*

Tego dnia premier Piotr Jaroszewicz przyjął także przebywającą w Polsce z wizytą przyjaźni i braterstwa, z okazji obchodów 35-lecia ludowego Wojska Polskiego — delegację Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny z przewodniczącym tego komitetu, dwukrotnym bohaterem ZSRR gen. armii Pawłem Batowem i przewodniczącym 120-osobowej delegacji radzieckich weteranów II wojny światowej gen. armii Nikołajem Laszczem. Spotkanie upłynęło w serdecznej, przyjaźni i serdecznej atmosferze.

PRZYJAZD PISARZY RADZIECKICH

Do Warszawy przybyła wczoraj delegacja radzieckich pisarzy — kombatanów II wojny światowej, którzy wezmą udział w uroczystościach związanych z 35 rocznicą powstania WP. W skład delegacji, której przewodniczy sekretarz ZG Związku Pisarzy ZSRR — Anatol Ananiew, wchodzi: Włodzimierz Bielaiew, Wiktor Borysow, Wiktor Kondratienko, Owidij Korczakow, Salomon Smolaniński, Włodzimierz Subotin, Jurij Tarski i Wiktor Tielpugow.

ROZKAZ MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Z okazji 35-lecia ludowego Wojska Polskiego minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz okolicznościowy.

Uroczystym ceremoniałem w podniosłym nastroju — głosi m. in. rozkaz — witamy 35-lecie sił zbrojnych PRL. Na wezwanie tej chwili równa na nasze standardy, staje do wspólnego raportu poczet wielu żołnierskich pokoleń — wszystkich, które tworzyły oraz tworzą obecnie życiorys ludowego Wojska Polskiego. Bitwa pod Lenino wyznaczyła naszej drodze symboliczny bojowy początek, dała żołnierzom — kosciuszko-chorągiew — kościuszkowcom chrzest krwi i chwały, zawiązała na trwałe polsko-radziecką przyjaźń i braterstwo broni.

Wypełniając wolę partii i wiadzy ludowej, nasze siły zbrojne walczyły się aktywnie do становienia i utrwalenia socjalistycznego ustroju, współuczestnicząc w jego budowie, pomagały i pomagają w każdej społecznej potrzebie. Wykonując zawsze rzetelnie swe podstawowe zadania obronne ofiarne i niezawodnie służą narodowi.

Z okazji jubileuszu wojska minister obrony narodowej przekazał życzenia wszelkiej pomyślności oraz złożył podziękowania za ofiarne służbę żołnierzom naszych sił zbrojnych w kraju i poza jego granicami. Pozdrowienia skierował także do weteranów walk rewolucyjnych i narodowowyzwoleńczych, uczestników wojny z fascyzmem, współtwórców derobku Polski Ludowej, a także żołnierzy rezerwy, pracowników cywilnych wojska oraz przemysłu obronnego, działaczy i członków organizacji społecznych. Serdeczne pozdrowienia minister obrony narodowej skierował do naszych najbliższych towarzyszy broni — żołnierzy radzieckich sił zbrojnych, do wszystkich żołnierzy socjalistycznej obronnej wspólnoty.

Z okazji 35-lecia WP 12 października br. w Warszawie i miastach — siedzibach dowództw okręgów wojskowych i redziejów sił zbrojnych — Bydgoszcz, Wrocławiu, Gdyni i Poznaniu oddany zostanie — zgodnie z rozkazem — salut 24 salw armatnich.

MANIFESTACJA PRZYJAŹNI POD LENINO

Kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszu polskich sił zbrojnych w ZSRR była wczorajsza manifestacja polsko-radzieckiej przyjaźni pod Lenino. Przybyła na nią delegacja społeczeństwa polskiego. W

manifestacji wzięli udział gospodarze Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, a wśród nich wiceprzewodniczący Rady Ministrów BSR Stanisław Pikotowicz.

ODSLONIĘCIE POMNIKA POLSKICH ŻOŁNIERZY W NRD

W miejscowości Hohen Neuendorf w powiecie Oranienburg w NRD odbyła się manifestacja z okazji 35 rocznicy ludowego Wojska Polskiego, podczas której odsłonięto pomnik ku czci poległych w czasie kwietniowej ofensywy na Berlin żołnierzy I armii WP. Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR, Zdzisław Zandarowski. Władze NRD reprezentowali wicepremier Gerhard Weiss i inne osobistości. Plac, przy którym stanął pomnik, został przemianowany na plac 1 Armii Wojska Polskiego. (PAP)

SPOTKANIA W WIELKOPOLSCIE

Liczne imprezy, spotkania, pokazy i wiece towarzyszyły obchodom 35 rocznicy powstania WP w woj. kaliskim. Zainaugurowała je akademii w Teatrze im. W. Bogusławskiego w Kaliszu z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich, ludowego Wojska Polskiego, kombatanów, przedstawicieli załóg zakładów pracy i młodzieży.

Apele odbyły się też w Jarocinie, Krotoszynie, Ostrowie i w Pleszewie.

We wtorek 10 października przebywała w Kaliszu grupa kadry wojskowej i słuchaczy Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki z Wrocławia. Na placu 1 Maja podchorążowie zaprezentowali mieszkańcom miasta pokaz musztry, spotkali się też z załogami zakładów pracy.

Podczas jednego ze spotkań w Szkole Podstawowej nr 11 w Kaliszu, z udziałem przedstawicieli Armii Radzieckiej płk. Fryderyka Kuzmiecowa, członkowie ZBoWiD przy WSK „PZL” przekazali szkol

nej Izbie Pamięci urnę z ziemią spod Lenino.

Również w ramach obchodów 35 rocznicy powstania WP Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych w Kaliszu otrzymał z rąk wojewody kaliskiego Zbigniewa Chodyla sztandar ufundowany przez społeczeństwo regionu. Wręczono też odznaczenia państwowe i regionalne. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Franciszek Przybyła i Józef Rychlewski.

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Kaliszu odbyło się okolicznościowe spotkanie. Obecni byli m. in. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jerzy Kuski i wojewoda kaliski Zbigniew Chodyla. Liczna grupa oficerów i pracowników cywilnych otrzymała odznaczenia państwowe, wojskowe i regionalne. Żołnierzom i oficerom rezerwy wręczono również nominacje na wyższe stopnie wojskowe. (par)

*

W przeddzień 35 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada wraz z członkiem sejmowej komisji Obrony Narodowej — Edwardem Sieradzkim przebywał w Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego. Po powitaniu gości przez komendanta szkoły płk. Władysława Łukaszyka goście zapoznali się z rokiem naukowo-dydaktycznym szkoły. Na zakończenie odbyło się spotkanie I sekretarza KW z aktywnym politycznym i młodzieżowym szkoły. Z okazji 35 rocznicy powstania LWP złożył on oficerom i podchorążym życzenia.

W Sali Tradycji Wojsk Lotniczych w Poznaniu odbyło się spotkanie przedstawicieli dowództwa z oficerami, chorążymi, podoficerami i pracownikami cywilnymi WL. Dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. płk. Tadeusz Krepski wręczył odznaczenia wyróżniającym się. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m. in. ppłk Józef Kupczyk, mjr pil. Stanisław Skorek. Wręczono także złote i srebrne Krzyże Zasługi oraz medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Przyznano również awanse na wyższe stopnie. (jk)

KRONIKA DNIA

MINISTER A. GLAZUR W PILSKIM

W województwie pilskim przebywał wczoraj minister budownictwa i materiałów budowlanych — Adam Glazur. Wziął on udział w posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR, poświęconym programowi rozwoju Kombinatu Budowlanego w Pile.

Podczas pobytu w Pilsku Adam Glazur zapoznał się także ze stanem niektórych budów. (wis)

INAUGURACJA ZAJĘĆ NA WUML W KONINIE

Wczoraj w Koninie odbyła się inauguracja zajęć na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu. W spotkaniu wzięła udział sekretarz KW PZPR Zofia Zamojska, która podkreśliła rolę i znaczenie szkolenia politycznego, w tym WUML, w podnoszeniu wiedzy politycznej i obywatelskiej społeczeństwa.

W bieżącym roku w Koninie, we wszystkich rodzajach szkolenia politycznego, uczestniczyć będzie 38 000 słuchaczy; 650 otrzymało indeksy WUML.

Uczestnicy wczorajszej inauguracji wysłuchali wykładu imięjającego zajęcia, w którym doc. dr Zdzisław Wroniak przedstawił „Sprawę polską w polityce mocarstw zachodnich przed i po Rewolucji Październikowej”. Słuchaczom WUML wręczono trzy medale pamiątkowe za ofiarne działalność w upowszechnianiu marksizmu-leninizmu i polityki partii oraz trzy odznaki „Za zasługi dla województwa konińskiego”.

Na zakończenie słuchacze otrzymali indeksy i złożyli ślubowanie. (woj)

IMIĘ GEN. A. ZAWADZKIEGO DLA OPOLSKIEJ UCZELNI

Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu, otrzymała wczoraj imię gen. Aleksandra Zawadzkiego, wybitnego działacza ruchu robotniczego, byłego przewodniczącego Rady Państwa. Na spotkaniu z okazji odsłonięcia popiersia patrona uczelni uczestniczyła żona Aleksandra Zawadzkiego — Stanisława oraz gospodarze woj. opolskiego z I sekretarzem KW PZPR w Opolu Andrzejem Zabińskim. (PAP)

GEOTECHNICZNE PROBLEMY WIELKOPOLSKI

W Kiekrzu koło Poznania rozpoczyna się dzisiaj dwudniowa konferencja naukowa na temat „Geotechniczne problemy Wielkopolski”. Została ona zorganizowana przez Instytut Inżynierii Lądowej Politechniki Poznańskiej i Komitet Naukowo-Techniczny do Spraw Geotechniki przy oddziale wojewódzkim NOT w Poznaniu. Celem konferencji, w której uczestniczy około 100 naukowców i praktyków, jest przegląd tematyki badań naukowych z dziedziny geotechniki (konsolidacja gruntów, mechanika gruntów i gruntoznawstwo, fundamentowanie i geotechnika w podłożu drogowym i kolejowym). (gra)

Dzień solidarności z więźniami politycznymi w RPA

Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła dzień 11 października dniem solidarności z więźniami politycznymi w RPA. Uczestnicy posiedzenia specjalnego komitetu do walki z apartheidem ostro potępiłi krwawe represje stosowane przez reżim z Pretorii wobec bojowników walczących o wyzwolenie narodowe i społeczne w tym kraju. (PAP)

Zemsta

„czerwonych brygad”

Znany sędzia rzymski, 65-letni Girolamo Tartaglione padł ofiarą kolejnego zabójstwa, które obciąża konto włoskich „czerwonych brygad”. Jest to już trzecie zabójstwo sędziego w ostatnich dwóch latach.

Tartaglione zginął 10 dni po zakończeniu operacji policyjnej, która doprowadziła do aresztowania w Mediolanie 9 terrorystów i osób im sprzyjających. Obserwatorzy sądzi, iż zamordowanie sędziego Tartaglione jest zemstą „czerwonych brygad”.

*

W Neapolu dwaj terrorzyści zamordowali wczoraj profesora medycyny sądowej — A. Paoletta, pracującego w neapolitańskim więzieniu. Do zamachu przynależała się organizacja „prima linea” (pierwsza linia) związana z „czerwonymi brygadami”. (PAP)

Rewelacje na temat zeznań A. Moro

Wtorkowa „La Repubblica” oraz tygodniki „L'Espresso” i „Panorama” zamieściły w najnowszym numerze obszernie fragmenty domniemyanych „zeznań” Aldo Moro, złożonych w czasie „procesu”, jaki „czerwone brygady” wytoczyły norwagiemu przewodniczącemu DC.

Według tych ostatnich rewelacji, Aldo Moro miał oświadczyć przesłuchującym go terrorystom, że „zerwał ze swoją partią”. Jeśli zostanie uwolniony, wystąpi z ch

decji i zapisze się do mieszanej grupy parlamentarnej. „Z tej niezależnej pozycji — miał stwierdzić ówczesny przewodniczący DC — będę mógł kontynuować moją walkę polityczną w świetle tego, czego nauczyłem się w tych ciężkich dniach”. Moro w niewyższych słowach atakując niemal wszystkich członków polityki chadeckiej, przedstawia też „nieznane fakty” na temat niektórych głosnych skandali oraz dywersyjnych snów i zamachów ostatnich lat. (PAP)

Powstało Wielkopolskie Zrzeszenie Producentów Ryb

Po wielu staraniach, poprzedzonych przygotowaniem organizacyjnymi, powołano w Poznaniu Wielkopolskie Zrzeszenie Producentów Ryb, skupiające obecnie dwustu indywidualnych użytkowników (właścicieli i dzierżawców) i 11 jednostek uspołecznionych, którzy prowadzą gospodarkę rybna na ponad sześćset hektarach stawów i jezior, znajdujących się w pięciu województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim.

Powstało wczoraj Wielkopolskie Zrzeszenie Producentów Ryb, którego przewodniczącym Władysław Krupeński z Czerwonego, przyjął obszerny plan działania, oparty na wskazaniach programu rządowego zakładającego podwojenie do 1980 roku produkcji ryb słodkowodnych w Polsce. Zajmie się ono m. in. inwentaryzacją stawów i jezior znajdujących się w użytkowaniu indywidualnym, kolek rolniczych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, organizacją produkcji materiału zarybie-

niowego, rozdziałem pasz dla ryb, poradnictwem fachowym, szkoleniem producentów, budowaniem i czyszczeniem zbiorników wodnych, technologia produkcji, pielęgnacji, żywienia, zimowania i transportu ryb, ich zbytem do „Centrali Rybnej”, organizowaniem gospodarstw specjalistycznych i kooperacji rybackiej, opiniowaniem wniosków o kredyty na rozwój i popieranie tej produkcji, profilaktykę i zwalczanie chorób ryb.

Przyjęto statut Zrzeszenia, wybrano delegatów na zjazd krajowy producentów ryb, na którym będą przedstawiciele kilkunastu podobnych zrzeszeń w kraju. Wielkopolskie Zrzeszenie Producentów Ryb jest dziesiątym z kolei w Polsce. Będzie ono zajmowało się głównie wykorzystaniem wód dla hodowli ryb słodkowodnych (takich, jak: karpie, szczupaki, sandacze czy węgorze). Powinny one częściej trafiać na stół jako jeden z podstawowych składników żywienia. (emp)

Telefony

W Daniszynie w pobliżu Ostrowa zginał w środę w nocy 24-letni mężczyzna, który będąc w stanie nietrzeźwym zasnął na torach. Został on przejechany przez pociąg towarowy.

Na trasie Olszowo — Świeba w pobliżu Keona kierujący ciężarówką zderzył się w czasie wyprzedzenia innego pojazdu z wozem kennym. Wodnica odniósł rany, natomiast koń zginął. (b)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

7, 10, 19, 30, 31

LOSOWANIE II

3, 15, 16, 29, 32

Końcówka band. 7719

„Express-Lotek”

14, 19, 27, 39, 49

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie przeważnie małe, w nocy i rano silne mgły.

Temperatura minimalna od 6 do 9 stopni, maksymalna od 8 do 20 stopni. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków wschodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile 14 stopni, w Poznaniu 12 stopni; ciśnienie 765,1 mm.

Drستی serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI/WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręzciele

do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

35 lat ludowego Wojska Polskiego

ARMIA NASZEJ DUMY

O d owego mglistego, chłodnego ranka pod Lenino rozpoczynającego 12 dzień października 1943 roku, mija 35 lat. Kto choć raz odwiedził Muzeum WP lub któraś z sal tradycji jednostek, kto obserwował naszych chłopców w trakcie bojowych ćwiczeń szkoleniowych, widzi jak bardzo różne jest wojsko współczesne swoim wyposażeniem od tamtego, które u boku radzieckich towarzyszy broni forsowało błotnistą Mieręję, Wisłę, Odrę i Nysę Łużycką, szturmowało Berlin.

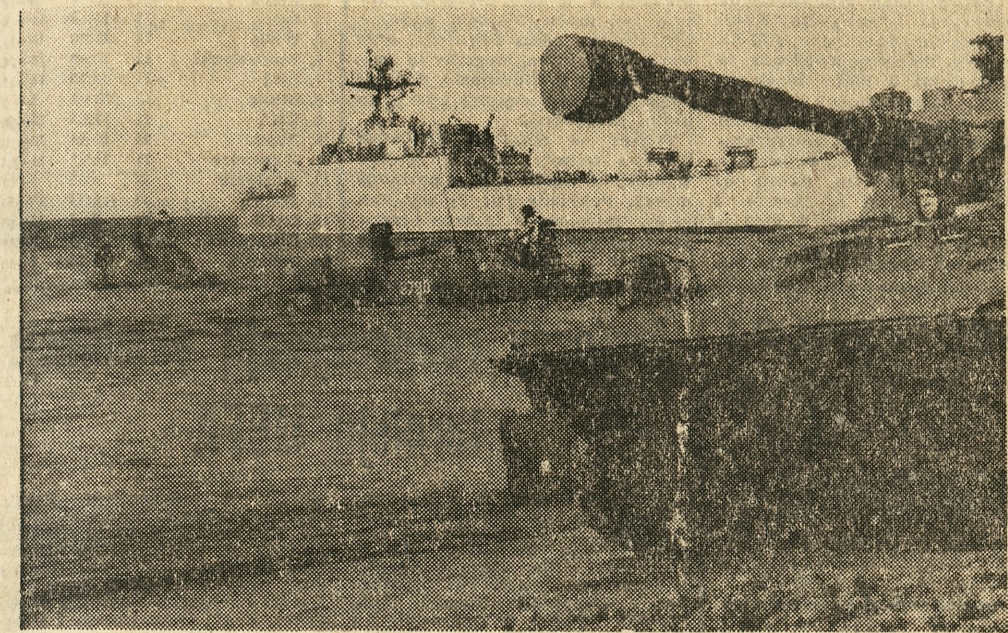
Synonimem tamtego wojska pozostał piechur na cieższym sprzęcie. Wzrosło w tym czasie pięciokrotnie.

Przed trzydziestu laty na straży naszego nieba mieliśmy samoloty myśliwskie i artylerię przeciwlotniczą. Wojska OPK w roku 1978 dysponują nie tylko rakietami przeciwlotniczymi, ale także doskonałymi urządzeniami radiotechnicznymi o dalekim zasięgu i rosnącej bez przerwy zdolności wykrywania celów przez zautomatyzowaną sieć radiolokacyjną.

Od zakończenia wojny wiele zmian dokonało się także w dziedzinie dowodzenia wojskami. Nie można mówić o

dziadkowie przepojeni są żarliwym patriotyzmem, chęcią służenia Ojczyźnie pełnią sił i umiejętności, całą wiedzę i sercem. Patriotyzm żołnierzy ze szlaku bojowego od Lenino do Berlina, z pierwszych najtrudniejszych lat walki o umocnienie władzy ludowej i pracy przy odbudowie zniszczonego kraju stanowi wzór dla młodych pokoleń. Na tych przykładach dzisiejsze roczniki żołnierzy uczą się miłości ojczyzny i internacjonalizmu, szacunku dla służby i pracy oraz najwyższego dyscyplinowania.

Na wizerunek dzisiejszego



Ludowe Wojsko Polskie zostało wyposażone w najnowszy sprzęt, jaki zna technika wojskowa. CAF — fot. Sobieszczyk

żarówce, samolot „Jak” albo „If”, najlepszy wówczas czołg T-34, pepeszka i zapowiedź nowego — „katusza”. Dzisiaj symbolem nowoczesności jest broń rakietowa, samoloty znacznie szybsze niż dźwięk, czołgi zdolne do samodzielnej pokonywania przeszkód wodnych, a przede wszystkim elektronika, niezrównany pomocnik w kierowaniu działaniami bojowymi.

Ludowe Wojsko Polskie ma wszystko, co stanowi o nowoczesności armii: samoloty naddźwiękowe „Mig” i „Su”, znakomite czołgi i transportery opancerzone, rakiety do walki na lądzie w strefie taktycznej i operacyjnej, a także do obrony wybrzeża i walki na morzu. Nasze wojsko jest armią nowoczesną, której żołnierze dobrze nauczyli się korzystać ze wszystkiego co potrzebne do obrony kraju.

Socjalistyczna nauka i przemysł dobrze służą obronności. Współczesna walka wymaga wielkiej ruchliwości wojsk, narzuca ostre tempo działań, zwiększa ich zasięg. Współczesny piechur przesłania się z ciężarówkami do opancerzonego transportera i do śmigłowca. Mamy więc prawie dziesięć razy więcej transporterów opancerzonych niż w roku 1950. Tempo budowy mostów ze składanych elementów

manewrowości armii, o jej przygotowaniu do działań na współczesnym polu walki bez wykorzystania systemów elektronicznych, integrujących procesy rozpoznania, powiadamiania, reagowania ogniowego i wreszcie dowodzenia. Nasze ludowe Wojsko Polskie dysponuje tymi urządzeniami i posługuje się nimi w swej codziennej służbie. Takie wojsko stworzyła polityka obronności państwa, oparta o sojusz ze Związkiem Radzieckim i jego wszechstronną pomoc, o braterskie współdziałanie wszystkich armii Układu Warszawskiego.

O sile armii decydują jednak przede wszystkim ludzie — żołnierze, którzy ten nowoczesny sprzęt oraz uzbrojenie biorą w swe ręce i posługują się nim w codziennej służbie. Trzeba wysokich umiejętności obsługi, by sprostać zadaniu. Trzeba wielkiego wysiłku do zdobycia umiejętności.

Ludowe Wojsko Polskie ma takich ludzi. Prawie 90 procent kadry oficerskiej legitymuje się wyższym wykształceniem blisko połowa żołnierzy służby zasadniczej ukończyła średnie szkoły zawodowe lub ogólnokształcące.

Inne jest dzisiejsze nasze wojsko, niż to przed 35 czy 30 laty. Inne, a przecież to samo. Młodzi żołnierze 1978 roku tak jak ich ojcowie i

żołnierza składa się także pierwszy polski lot w kosmos podpułkownika WP, Mirosława Hermaszewskiego dowodzący wysokimi walorami naszej kadry lotniczej, jak i nie-naganna służba już blisko 9 tysięcy młodych chłopców w żołnierskich mundurach pełniona w imię utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie przez kolejne zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ.

Sprzęt bojowy — najlepszy jaki wówczas był do dyspozycji — którym polscy żołnierze walczyli u boku radzieckich towarzyszy o wyzwolenie kraju pozostał dziś już tylko w muzeach i izbach pamięci. Obraz dzisiejszego wojska i żołnierza wyniesiony przez kombatantów z wizyt na poligonach jest zasadniczo różny od tego, który pamiętają z tamtych wojennych dni. Jednakże, gdy wieczorem starzy i młodzi siadają razem, gdy rozpoczynają się rozmowy o żołnierskiej służbie dla kraju, szybko okazuje się, że myśli i uczucia jednych i drugich są jednakowe, że pod nowymi mundurami biją serca równie gorąco oddane sprawie Polski Ludowej jak wówczas — w mglisty, chłodny rano 12 października 1943 roku.

JERZY ROMAN

W nawiązaniu do treści artykułu red. Grażyny Szulak pt. „Ciasne ramy chałupnictwa” zamieszczonego na łamach „Głosu Wielkopolskiego” dnia 23. 8. 1978 r., pragniemy wyrazić serdeczne podziękowanie za ogłoszenie ankiety w sprawie chałupnictwa i dokonanie analizy uzyskanych tą drogą opinii zarówno kandydatów do pracy w nakładztwie, jak też ich potencjalnych pracodawców.

Uprzejmie informujemy, że zagadnienia związane z wojewódzkimi programami rozwoju pracy nakładczej do 1980 roku były przedmiotem debaty Prezydium Kolegium naszego

Echa naszych publikacji

Ministerstwo wzięło pod uwagę postulaty „Głosu”

resortu w dniu 23. 9. 1978 r. Opracowane zostały materiały przeznaczone dla resortów podejmujących organizację pracy nakładczej, zawierające m. in. postulaty zgłoszone we wspom

nianym artykule na łamach „Głosu Wielkopolskiego”.

Dyrektor Departamentu Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych mgr EUGENIUSZ DOBOSZ

Dorobek Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Poznaniu

Ciągłość społecznej i naukowej tradycji

P ół wieku działa w Poznaniu Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Okrągly jubileusz 50-lecia przypada 14 października. Oddział Poznański SEP grupuje razem członków najstarszego w Wielkopolsce stowarzyszenia naukowo-technicznego.

Pierwszych dowodów przesłania się elektryków można by doszukiwać się już wcześniej. Niewielka grupka elektryków działała bowiem w roku 1896 w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Wydziale Przyrodników i Techników. W roku 1918 w ramach Stowarzyszenia Techników w Poznaniu powstał Wydział Elektryczny a w 1921 r. — Koło Poznańskie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich. Po zmianach organizacyjnych w roku 1923 rozpoczął działalność Oddział Stowarzyszenia Elektryków, z pierwszym prezesem Karolem Trompeteurem.

W okresie międzywojennym elektrycy przejawiali dużą aktywność. Z inicjatywy członków SEP powstał m. in. szereg ogólnopolskich programów elektryfikacji Wielkopolski oraz Towarzystwo Elektryfikacji Okręgu Poznańskiego, które potem ten program realizuje. Elektrycy, bodaj pierwsi w kraju podjęli walkę z zakłóceniami odbioru radiowego, skutkiem czego wojewoda poznański wydał w roku 1936 specjalne zarządzenie regulujące tę sprawę.

Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” przy gotowały we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego w Poznaniu — opone do największego z płockich kombajnów zbożowych. Jej rozmiar 18-26, a waga — 140 kg. Produkowana będzie za rok. Pierwsze egzemplarze już

ku 1936 specjalne zarządzenie regulujące tę sprawę.

Obecny Oddział Poznański SEP należy do największych i najaktywniejszych stowarzyszeń Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu. Liczy około 3 000 członków, w ponad 70 kołach na terenie województwa poznańskiego, leszczyńskiego i pilskiego.

W pracach oddziału szczególne na rolę odgrywała zawsze działalność szkoleniowa, realizowana w dużej mierze przy pomocy Terenowego Ośrodka Szkolenia Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W latach 1975—77 zorganizowano np. 112 kursów, które ukończyło blisko 3 800 słuchaczy. W ciągu trzech minionych lat członkowie SEP wygłosili też 848 odczytów; wysłuchało ich ponad 22 000 osób; wyświetlono 214 filmów o tematyce technicznej. Zorganizowano również liczne wystawy oraz konkursy, których celem była popularyzacja najnowszych osiągnięć technicznych. Do działalności w stowarzyszeniu starano się przyciągać młodzież akademicką m. in. przez konkurs na najlepszą pracę dyplomową dla absolwentów Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej.

Grupa rzeczoznawców SEP tylko w roku ubiegłym wykonała 54 ekspertyzy. Ponadto członkowie poznańskiego oddziału SEP w latach 1975—77 zgłosili 833 wnioski racjonalizatorskie, uzyskali 97 patentów krajowych, 4 patenty za-

graniczne i 31 świadectw na wzory użytkowe.

Członkowie poznańskiego oddziału SEP uzyskali liczne nagrody za osiągnięcia w dziedzinie techniki, jak również odnoszą sukcesy w dziedzinie współzawodnictwa o miano najlepszego klubu techniki i racjonalizacji w energetyce. Tytuł ten wielokrotnie uzyskiwał już Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji przy Zakładach Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu. Działalność członków SEP przyczyniła się do wykrycia oraz wykorzystania szeregu rezerw produkcyjnych i energetycznych, m. in. w Elektrowni „Patnów” i „Adamów”, w stacjach radiowych i telewizyjnych, „Pomocie”, Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, poznańskim „Energo-projekcie” i innych zakładach.

Wiele ciekawych szczegółów o działalności stowarzyszenia w okresie minionych 50 lat znaleźć można w monografii opublikowanej przez prezesa Oddziału Wojewódzkiego SEP w Poznaniu mgr. inż. Wojciecha Weissa w dwóch ostatnich numerach „Kroniki Miasta Poznania”. Działalność SEP stanowi dobrą ilustrację przemian społeczno-gospodarczych i technicznych zachodzących w Wielkopolsce w minionym półwieczu.

MAREK PRZYBYLSKI

Nowe opony z Olsztyna

wypróbowano w czasie ostatnich zimy.

Przygotowana jest również produkcja opon do ciągników licencyjnych „Massey Ferguson”, opona radialna do samo-

chodów dostawczych o symbolu 7:50 R 16. W bieżącym roku natomiast uruchomiono produkcję i wytworzy się blisko 10 000 opon „Super-Transport”. Opony te przeznaczone są dla ciągników i mają o 30 proc. większą żywotność niż opony z bieżnikiem polowym, w które wyposażone są ciągniki pełniące często rolę środka transportu drogowego. (PAP)

Nie zawsze na linii

Za mało czy za dużo?

rozmową o tym, co komu powiedziała pewna pani czy koleżanka.

Podobne sceny nie trudno zaobserwować w Powszechnym Domu Towarowym „Centrum” przy ul. 27 Grudnia czy w stojącym naprzeciwko magazynie ze zmechanizowanym sprzętem gospodarstwa domowego. Przynajmniej w kilku stoiskach wspólnych placówek handlowych.

Uogólnianie w tym przypadku byłoby błędem. Ale gdy widać się tu i ówdzie nadmiar personelu, a brak gdzie indziej, wówczas budzi wątpliwości ogłoszona przez przedsiębiorstwa handlowe teza, iż mają one za mało pracowników, by dobrze i sprawnie obsługiwać nabywców różnych towarów.

Można by się zgodzić z twierdzeniem, iż nie zawsze jeszcze pracownicy handlu wykazują należytą kulturę pracy, nie znają podstawowych zasad obsługi kupujących, nie umieją czegoś sprzedać i wówczas klient wychodzi ze sklepu z pustymi rękoma, choć — przy dobrej obsłudze — może znalazłby to — czego szukał, lub coś podobnego i równie potrzebnego. Natomiast trudno rozumieć żale dyrektora przedsiębiorstwa handlowego, gdy rzuci się

wprost w oczy marnotrawienie etatów, a zatem i społecznych pieniędzy na nadmiernie zatrudnionych.

Jestem przekonany, że błąd tkwi w braku sztuki analizowania potrzeb (zresztą i do dzisiaj niedomaga też analiza chłonności rynku na wiele towarów) i nieumiejętności dysponowania tym, co się ma, a raczej kimś kogo się przyjmuje do pracy za ładą. Zwłaszcza w przypadku wielkich zespołów handlowych, takich właśnie, jak domy czy hale targowe, powinno się prowadzić elastyczną politykę zajęcia personelu. Umiejętne jego przesuwanie od stoiska do stoiska, w zależności od napływu klientów i zainteresowania danymi towarami, to właściwa polityka kadrowa. Wówczas i klienci mieliby mniej powodów do narzekania.

Być może, owe niedomogi wynikają też z obowiązujących przepisów o osobistej odpowiedzialności pracownika za powierzony mu odcinek działania, co, oczywiście, utrudnia przetasowywanie pracowników. Jeśli tak jest, to w imię należytego wykorzystania kadry w handlu i tutaj należałoby wprowadzić pewne zmiany. Wówczas może się okazać, że wiele osób będzie można przesunąć na stałe (lub czasowo) tam, gdzie w danym momencie są najbardziej potrzebne. By kupujący nie musiał nazbyt długo czekać, by nie denerwował się i nie był skłonny mówić źle o pracy handlu.

KRZYSZTOF POMORSKI

Przeczytałem niedawno w pewnym tygodniku, że jedną z przyczyn niedomogów w pracy handlu jest niedostatek sprzedawców. Stąd w szeregu przypadków powstają przydługawe kolejeki, wzrasta nerwowość kupujących i pogarsza się ich samopoczucie.

To prawda. Ale w przypadku, gdyby liczyć tylko zatrudnienie w handlu tzw. operatywu — w stosunku do obsługiwanej ludności czy liczby placówek sprzedaży. W rzeczywistości sytuacja z tamtej strony lada przedstawia się nieco inaczej, niżby to wypadło z prostej statystyki.

Odwiedzając na przykład poznańskie sklepy, z łatwością można zaobserwować, iż istotnie w większości z nich za mało jest personelu obsługującego kupujących. Ale odnotowujemy też inne zjawiska, wręcz niepokojące. Podczas gdy w takim czy innym sklepie spora liczba klientów obsługiwana jest przez jedną ekspedientkę czy najwyżej dwie, w wielu innych placówkach — bądź w poszczególnych stoiskach — obserwujemy nadmiar personelu.

Byłem niedawno w domach handlowych przy ul. Czerwonej Armii w Poznaniu. Owszem, przy stoiskach z artykułami elektrycznymi czy przy perfumeryjnym tłok. Panie za lada nie miały chwili wytchnienia. Niemal tuż obok — w dziale ze sprzętem gospodarstwa domowego (łódki, maszyny do szycia) oraz w dziale tkanin i wykładzin (dywany, firanki) — część personelu zajęta była wszystkim, tylko nie ekspedycją kupujących. Aż żal było przerywać tym stojącym w gromadce paniom zajętym

Wychowywanie społeczeństw w duchu pokoju

Duże zainteresowanie
polską inicjatywą w ONZ

Nieczęsto się zdarza, by nowa inicjatywa jednego z państw, zgłoszona już po rozpoczęciu debaty generalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zdobyła sobie publiczne poparcie, jeszcze w czasie tejże debaty. Takie przypadki występują wówczas, gdy dana inicjatywa odpowiada aktualnym zainteresowaniom narodów i z takim przypadkiem mamy do czynienia, jeśli chodzi o polską inicjatywę w sprawie wychowywania społeczeństw w duchu pokoju.

Znalazła ona bowiem imienne poparcie w szeregu wystąpień, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich dwóch tygodni debaty generalnej.

Tradycyjnie, polskie inicjatywy zgłaszane na forum ONZ, jako propozycje dotyczące działań o charakterze trwałym i dalekosyżnych skutkach ma-

ją duży ciężar gatunkowy. Plan Rapackiego jest do dziś kopiowany w różnych rejonach świata. Zgłoszona w 1964 roku przez Polskę idea współpracy i bezpieczeństwa w Europie, zaowocowała po 11 latach konferencją w Helsinkach. Przedstawiona przez Edwarda Gierka w roku 1974 z trybuny ONZ idea wychowywania społeczeństw w duchu pokoju, została zgłoszona na obecnej sesji w postaci konkretnego projektu konwencji.

Inicjatywa ta została formalnie zgłoszona tuż po sesji specjalnej Zgromadzenia w sprawie rozbrojenia. Podczas sesji specjalnej wiele państw, a zwłaszcza kraje Trzeciego Świata, podnosiły sprawy, które znajdują się w całościowych i rozwiniętych propozycjach polskich.

Dlatego też, nowa inicjatywa naszego kraju spotkała się z zainteresowaniem zarówno delegatów, osobiste sekretarza generalnego i sekretariatu ONZ jak i dziennikarzy. Świadczą o tym wypowiedzi z trybuny sesji, stwierdzenia sekretarza generalnego, działania podjęte w sekretariacie oraz uwa- ga, jaką zwrócili na nią korespondenci różnych krajów.

Po zakończeniu debaty generalnej, co nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu, dyplomaci przystąpią do prac nad uzgodnieniem sformułowań, zapewniających możliwie najszerze poparcie rządów poszczególnych państw dla nowej polskiej idei. Pierwszymi szczeblami będzie rozważanie jej przez Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Następnie jeszcze w br. (PAP)

Kolejna dymisja
premiera Belgii

Premier Belgii Leo Tindemans poinformował wczoraj o dymisji swego rządu, złożonej na ręce króla Baudouina. Tindemans podaje się do dymisji już po raz trzeci w ciągu czterech lat. Poprzednio dwa razy dymisja nie była przyjmowana przez króla, który powierzył mu po nowym misję sformowania nowego rządu.

Przyczyną obecnego kryzysu są znów nieporozumienia „językowe” w łonie rządu składającego się z przedstawicieli społeczności flamandzkiej i walonkiej.

Wczoraj wieczorem król Belgów, Baudouin I przyjął dymisję rządu, przedstawioną przez premiera Leo Tindemansa. (PAP)

Proces morderców
gen. H. Delgado

Od poniedziałku, 5 h. m., toczy się w Lizbonie przed Najwyższym Trybunałem Wojskowym proces w sprawie skrytobójczego zamordowania znanego działacza demokracji i antyfaszystowskiego, generała Humberto Delgado.

W procesie, który wywołuje ogromne zainteresowanie opinii publicznej, oskarżonych jest 7 osób. Przed sądem staje jednak obecnie tylko trzech oskarżonych: były szef Tajnej Służby Bezpieczeństwa (TIDE), Fernando da Silva Pais, były dyktator tajnej policji PIDE, Alvaro Pereira de Carvalho i były inspektor Agostinho Tienza. Cztery pozostali zbiegli z granic i będą sądzeni zaocznie.

Za czasów faszystowskiej dyktatury Salazara, gen. Delgado wysunął swą kandydaturę z ramienia opozycji w wyborach prezydenckich w Portugalii w 1958 r., w których odniósł wyraźne zwycięstwo. Jednakże władze faszystowskie sfałszowały wyniki głosowania, nie dopuszczając go do zajęcia stanowiska. Pozbawiony stopnia generała i przesładowany gen. Delgado musiał opuścić Portugalie i schronić się na emigracji.

Obawiając się jednak tak silnego przeciwnika, cieszącego się wielkim autorytetem w społeczeństwie portugalskim, Salazar powierzył agentom PIDE rozprawienie się z nim. Związany na fałszywe spotkanie w pobliżu hiszpańskiego miasta Badajoz, niedaleko od granicy portugalskiej w 1965 r. gen. Delgado został zastrzelony przez trzech agentów PIDE.

Proces potrwa kilka miesięcy. Sąd przesłuchuje obecnie ponad 30 świadków. (PAP)

Wkrótce pierwsza kropla
szkła kineskopowego z Piaseczna

Dwa lata trwa budowa kompleksu obiektów telewizyjnej kolorowej w podwarszawskim Piasecznie. Zbliża się dzień, kiedy uzyskana zostanie pierwsza kropla szkła kineskopowego, znaną jako „Półkolor”.

Kominy huty wyrosły na wysokość 45 metrów, ogromny plac budowy poprzeczany jest kilometrami kanałów instalacyjnych. Jadąc szosą od strony Warszawy, podziwiać można rozległe hale, rusztowania stalowych konstrukcji, dźwigi i koparki. Na stalowych rusztach położono wanny hutnicze, pod dachami zamocowane są sieć przewodów wentylacyjnych, klimatyzacyjnych, energetycznych. W wielkiej hali montażu kineskopów ustawia się już maszyny i urządzenia na wydzielonej części powierzchni.

Całość zespołu kineskopowego — obejmująca montownię, hutę, blok energetyczny, laboratorium, zaplecze socjalne i hotelowe — zakończona będzie w 1979 r. Przeszło 2000 osób pracuje na placu budowy. Budowniczymi wspierają żołnierze i junacy z OHP, bowiem brakuje stale 500 robotników.

Dwie daty obligują budowniczych: w marcu przyszłego roku w hucie spłynie pierwsza kropla szkła kineskopowego, a w czerwcu — ruszy montaż kompletnych kineskopów. Obecnie w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych na Targówku składa się na tzw. szkolny lub pilotowej taśmie licencyjne odbiorniki, w niewielkiej liczbie, z importowanych podzespołów. Załoga zdobywa kwalifikacje, których ostatecznym sprawdzianem będzie własna produkcja odbiorników barwnych. (PAP)

OWP odrzuca
porozumienie
z Camp David

Organizacja Wyzwolenia Palestyny jeszcze raz potwierdziła na forum ONZ, że odrzuca separatystyczne porozumienie zawarte między Egiptem i Izraelem w Camp David.

Przedstawiciel OWP przy ONZ, Ahmad Dajani w wystąpieniu, będącym repliką na wypowiedź ministra spraw zagranicznych Izraela, Dajana — stwierdził, że porozumienie to skazuje z miliony Palestyńczyków, nie zamieszkujących na zachodnim brzegu, ani w strefie Gazy, na wieczne wygnanie. A Dajani jeszcze raz podkreślił, że jedynym legalnym rzecznikiem interesów narodu palestyńskiego jest OWP oraz, że Organizacja zdecydowanie jest kontynuować, na płaszczyźnie politycznej, dyplomatycznej oraz walki zbrojnej, wysiłki zmierzające do pełnej realizacji suwerennych praw narodu palestyńskiego.

„Nie może być pokoju bez uregulowania kwestii palestyńskiej” — stwierdził przedstawiciel OWP. (PAP)

Statki PŻM
w systemie satelitarnym

We flocie Polskiej Żeglugi Morskiej przybywa statków posiadających urządzenia do nawigacji satelitarnej. Obecnie aparaturę taką posiadają dwa 64-tysięczniki: m/s „Huta Katowice” i m/s „Huta Lenin” oraz pływający pod banderą armatora szczytnego statku szkolno-towarowy m/s „Kapitan Ledóchowski”.

Kolejnym statkiem, który otrzyma odbiornik do nawigacji satelitarnej, będzie jeden z dwóch 70-tysięczników typu m/s „Bełchatów” eksploatowanych przez PŻM. W latach następnych podobne urządzenia instalowane będą także na innych statkach, których portem macierzystym jest Szczecin. (PAP)

Gęsta mgła przyczyną
kolizji na morzu

Gęsta mgła, która od kilku dni utrzymuje się na całym Wybrzeżu Szczecińskim, stała się przyczyną kilku kolizji. M. in. powracający z morza m/s „Kopalnia Wąbrzeźna” zderzył się 11 km w nocy z niewielkim frachtowcem bandery RFN m/s „Kaakburg”. Jak wykazały wstępne badania, winę za kolizję ponosi statek RFN-owski, który w czasie mijania na torze wodnym Szczecin — Swinoujście nie wykonał odpowiednich manewrów.

Na opuszczający wczoraj port szczeciński polski masowiec s/s „Brygada Makowskiego” wszła białkierka Centrali Produktów Naftowych w Szczecinie „Halicz”. Na szczecińskim zderzeniu okazało się niegroźne. Tylko „Halicz” doznał drobnych uszkodzeń kadłuba. (PAP)

Sport-sport-sport

Polscy piłkarze przegrali z Rumunią

W Bukareszcie rozegrany został międzynarodowy, towarzyski mecz piłkarski Rumunia — Polska. Zwyciężyli Rumuni 1:0 (1:0).

Polska drużyna wystąpiła w następującym składzie: Kukla — Szymanowski, Zmuda, Janas, Rudy — Cwikiewicz, Kupcewicz (od 66 min. Mazur), Ciolek — Lato, Malinowicz (od 46 min. Majewski), Kusto.

Tradycji stało się zadość. Reprezentacja polskich piłkarzy przegrała wczoraj z Rumunią już po raz dziesiąty i jej dodatnie konto stanowi tylko jedno zwycięstwo (przed 46 laty). Lesy spotkania w Bukareszcie rozstrzygnęły się w 10 min. Jordanescu egzekwując rzut wolny z 25 m, po wątpliwym faulu Zmudy, przerzucił piłkę nad murum naszych piłkarzy. Podkrecona piłka spadła na murawę tuż przed bramką i odbiwszy się trafiła w prawy dolny róg ocierając się o słupki. Interwencja Kukli była spóźniona. Sam mecz miał kilka faz gry. Pierwszy kwadrans, to gra pozycyjna z lekką przewagą Polaków, którzy dłużej utrzymywali się przy piłce. Potem Rumuni przyspieszyli, inicjując szereg ataków, zwłaszcza w wykonaniu skrzydłowego Crisana. Polacy ustępowali rywalom szybkością i Kukla był kilkakrotnie w niebezpieczeństwie. W 15 min. obronił ostry strzał Romili, a chwilę po-

tem główkę Jordanescu. Z naszej strony najkorzystniejszej okazji nie wykorzystał Malinowicz w 35 min., który strzelił ostro i bramkarz Raducanu wypuścił piłkę z rąk, ale Malinowicz nie zdołał jej opanować.

Po przerwie grę naszego zespołu ożywiło wejście na boisko Majewskiego, który zastąpił Malinowicza. Piłkarz drugoligowego Zawiszy często włączał się do akcji ofensywnych, ale w sumie gra polskiego zespołu pozostawiała wiele do życzenia.

Po meczu powiedzieli — trener — RYSZARD KULESA: Nasz zespół grał zbyt wolno, zwłaszcza w pierwszej połowie. Potem, gdy obie drużyny prowadziły otwartą grę stworzyliśmy kilka niebezpiecznych sytuacji. Za mało jednak, by zwyciężyć. Nigdy nie mam pretensji do sędziów, ale faul na Majewskim w 59 min. na polu karnym był moim zdaniem ewidentny. Gdyby sędzia odgrywał przebiegiem Rumuna, mogłoby to zmienić obraz gry. Budujemy dopiero zespół. Musimy częściej grać z do brymi drużynami.

Trener — STEFAN KOVACS: Obydwa zespoły bardzo chciały wygrać, co odbiło się na poziomie meczu. Podobnie jak Polacy, tak i my jesteśmy w trakcie przebudowy zespołu. Ten proces musi potrwać. (PAP)

Kolejna porażka
piłkarzy Lecha

Wczoraj w Szczecinie piłkarze poznańskiego Lecha rozegrali zaległe spotkanie mistrzowskie z tamtejszą Pogonią. Wygrali zaskakujące zwycięstwo 3:0 (1:0).

Poznańskim piłkarzom nie wiedzie się w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich. Po dość szczęśliwym zwycięstwie nad łódzkim Widzewem 2:1 na stadionie porażka z opolską Odrą 1:3. Po kolejnej przegranej tym razem w Szczecinie, Lech ci spadł na czternastą pozycję w tabeli.

1. Widzew	11	16	6	14-3
2. Ruch	11	15	7	16-12
3. Legia	11	15	7	9-6
4. Odra	11	14	8	19-9
5. Wisła	11	12	19	17-11
6. Szombierki	11	12	10	18-14
7. Stal	11	12	10	18-14
8. Śląsk	11	12	10	9-7
9. ŁKS	11	11	13	12-10
10. Arka	11	11	11	13-15
11. Katowice	11	11	11	11-15
12. Zagłębie	11	9	13	9-12
13. Pogoń	11	8	14	13-14
14. Lech	11	8	14	13-20
15. Gwardia	11	7	15	9-19
16. Polonia	11	3	19	4-29

CSRS — RFN 2:1

We wtorek, w przeddzień praktycznego eliminacyjnego meczu mistrzostw Europy CSRS — RFN, w Pilźnie spotkały się drugie reprezentacje obu krajów. Zwyciężyli Czechosłowacy 2:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla CSRS — Novák (18 min) i Mráz (22 min), a dla RFN — Eggeling (27 min). (PAP)

W. Fibak w III rundzie
Grand Prix w Barcelonie

Wojciech Fibak zakwalifikował się do trzeciej rundy tenisowego turnieju Grand Prix w Barcelonie. W drugiej rundzie Polak wyeliminował Amerykanina Ferdi Taygana 5:7, 6:4, 6:3. (PAP)

Porażka ZSRR
na MŚ koszykarzy

Na rozgrywanych w Manili mistrzostwach świata w koszykówce mężczyzn, broniący tytułu mistrzowskiego zespół ZSRR przegrał z drużyną mistrzów Europy — Jugosławia 92:105 (47:49). Trzecią porażkę ponieśli koszykarze USA przegrywając z Brazylia 90:92 (48:39). W półfinale mistrzostw bez porażki są już tylko zespoły Brazylii i Jugosławii. (PAP)

W sobotę spotkanie
z S. Zasada
i A. Zembruskim

W sobotę o godz. 17.30 w sali kin „Palacowego” odbędzie się zorganizowane przez redakcję „Gazety Zachodniej” i Automobilklub Wielkopolski, spotkanie z uczestnikami rajdu dookoła Ameryki Południowej — S. Zasada i A. Zembruskim. Kartę wstępu na to spotkanie można odebrać w biurach AW przy ul. Mielżyńskiego 16 i przy ul. Rolnej 17 oraz w Ośrodku Szkolenia Motorowego przy ul. Libelta 26. (rk)

Juniorzy rozpoczynają eliminacje
turnieju UEFA

W niedzielę meczem w Radomiu z Turcją polscy piłkarze rozpoczynają start w eliminacjach turnieju UEFA juniorów. Na to spotkanie trener Henryk Apostel powołał 19 zawodników: bramkarze — Ługowski (Chemik Bydgoszcz), Opolski (Motor Lublin) i Pietrzak (Śląsk Wrocław); obrońcy: Skiba (Stal Mielec), Tyburski (Ślaska Tarnobrzeg), Skorowski (Wisła Kraków), Tomczyk (Ruch Chorzów), Gruska (Szombierki) i Kct (Hutnik Kraków); rozgry-

wający i napastnicy: Pekala (Śląsk Wrocław), Turowski (Polonia Bydgoszcz), Nowicki (Zawisza Bydgoszcz), Biernat (Pogoń Szczecin), Morcinek (Odra Opole), Majcher (Lechia Gdańsk), Ratajczyk (ŁKS), Partyński (Sandecja Nowy Sącz), Kraft (Szombierki) i Matysik (Carbo Gliwice).

Do meczu z Turcją polscy juniorzy przygotowywać się będą w Płonkach. Niedzielne spotkanie na stadionie Radomiaka rozpocznie się o godz. 14. (PAP)

Hokeiści ŁKS nadal na czele tabeli

Rozegrane zostały tylko trzy mecze szóstej kolejki spotkań o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie. W najciekawszym spotkaniu Zagłębie pokonało w Sosnowcu lidera tabeli ŁKS Łódź 3:1. Mimo porażki łódzianie utrzymali pierwszą pozycję w tabeli. Trwa nadal dobra passa Bałdona Katowice. Tym razem katowiczanie pokonali Naprzód Janów 4:2 i wysunęli się na drugą pozycję.

W Warszawie natomiast zajmująca ostatnie miejsce w tabeli Legia przegrała z Stoczniowcem Gdańsk 2:1 i nadal znajduje się na 8 pozycji. Zapowiedziany na wtorek czwarty mecz Podhala Nowy Targ z GKS Katowice ze względu na udział mistrzów Polski w rozgrywkach Pucharu Europy został przesunięty na środę. (PAP)

Siedmiu poznaniaków w ogólnopolskich zawodach

80 zawodniczek i zawodników wzięło udział w poznanińskich eliminacjach wojewódzkich do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego w tenisie stołowym w kategorii młodzież i młodzików oraz juniorek i juniorów młodszych. Wśród młodzieńców zwyciężyła E. Fort, a wśród młodzików R. Mroziński (obydwójce Stomil). W kategorii juniorek młodszych pierwsze miejsce zajęła D. Baranowska (Budowlani), a wśród juniorek młodszych J. Gewert (Stella Gniezno).

Zawodnicy ci wezmą udział w turniejach ogólnopolskich w Skopaniu (woj. tarnobrzeskie) i we Wrocławiu. Oprócz tej czwórki barw województwa poznanińskiego bronić będą: B. Filipowska (Budowlani), J. Feldgebel (Pocztowiec) i W. Gewert (Stella Gniezno). (rk)

30 partia odłożona

Arcymistrzowie Anatolij Karpow i Wiktor Korcznoj rozgrywali we wtorek w Baguio na Filipinach 30 partię finałowego meczu o szachowe mi-

strzostwo świata. W 42 posunięciu partia została odłożona. Prowadzi nadal obrońca tytułu A. Karpow 5:4. (PAP)

Wyniki • Tabela • Wyniki

Piłka nożna

PIŁSKA
KLASA WOJEWÓDZKA

Biekitni — Welna	0:4
Fortuna — Włókniarz	2:0
Korona — Pogoń	6:0
Lubuszanin — Noteć	0:2
Polonia H. Pila — Tarnowia	2:2
Sparta — Polonia Chodzież	—

1. Noteć	9	15:3	16-9
2. Welna	8	14:2	24-5
3. Biekitni	9	11:7	16-9
4. Polonia H. Pila	9	10:3	18-13
5. Fortuna	9	10:5	15-12
6. Korona	8	8:10	18-18
7. Tarnowia	8	7:9	7-8
8. Sparta	8	7:9	7-12
9. Polonia Chodzież	8	6:10	11-13
10. Włókniarz	8	6:12	10-14
11. Pogoń	9	5:13	10-30
12. Lubuszanin	9	4:14	9-21

1. Noteć	9	15:3	16-9
2. Welna	8	14:2	24-5
3. Biekitni	9	11:7	16-9
4. Polonia H. Pila	9	10:3	18-13
5. Fortuna	9	10:5	15-12
6. Korona	8	8:10	18-18
7. Tarnowia	8	7:9	7-8
8. Sparta	8	7:9	7-12
9. Polonia Chodzież	8	6:10	11-13
10. Włókniarz	8	6:12	10-14
11. Pogoń	9	5:13	10-30
12. Lubuszanin	9	4:14	9-21

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

Kania — LZS Pudliski przelozony	3:1
Rawia — LZS Krobka	2:1
Pogoń Góra — Piast	3:0
Polonia — Pogoń Śmigiel	3:0
LKS Golejewko — Pogoń Wschowa	1:1

1. Polonia	7	13:1	33-7
2. LZS Pępów	7	9:5	15-9
3. Rawia	7	9:5	15-11
4. LZS Pudliski	6	8:4	9-3
5. LZS Przyczyna Górna	6	8:4	15-16
6. Pogoń Góra	7	8:6	15-19
7. Kania	5	7:3	13-4
8. LZS Krobka	6	7:5	15-13
9. Pogoń Śmigiel	7	6:8	8-11
10. Piast	6	1:11	8-18
11. Pogoń Wschowa	7	1:13	6-23
12. LKS Golejewko	7	1:13	7-26

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

4. Zagłębie H	6	8:4	8-4
5. Tur	6	6:6	16-5
6. Orkan	6	6:6	8-4
7. Sparta	6	6:6	7-22
8. Budowlani	6	5:7	9-7
9. LZS Ślesin	6	5:7	6-21
10. Górnik	6	4:8	12-11
11. LZS Kazimierz Biskupi	6	2:10	6-20
12. Zjednoczenie	6	6:12	7-11

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

1. Olimpia	6	11:1	22-6
2. Vitovia	6	10:2	20-7
3. LZS Kleczew	6	9:3	14-6

HUMOR I SATYRA



— Siedzi za bigamię —

AZDZIERNIK
12
Czwartek
Maksymiliana
Emilia
Słońce: 6.11-17.06

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 Zespół Artystyczny Korespondencji Republiki Demokratycznej.
MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”.
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.
NOWY (SCENA NOWA) — g. 19.30 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Siała baba mak”.
SRODA
LALKI I AKTORA (z Poznania) — g. 9, 11 „Bamba w oazie Tonko”.

KINA

BUK: „Pojedynek potworów” (jap.), „Goń mnie aż ci zapię” (fr.).
CHODZIEŻ Notec: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer. 15 l.).
GNIEZNO Polonia: „Joe Kidd” (amer.).
JAROCIN: „Dzień mej miłości” (czech.), „Tędrówka” (pol.), „Ordynat Michorowski” (pol. archiw.), „Pierwszy dzień wolności” (pol.), „Gdzie jest generał” (pol.), „Hu-hu!” (pol.).
KALISZ Kosmos: „Obca” (radz.), „Nie zamasz spokoju” (pol.), „Caddie” (am. 15 l.), „Stylowe: Mieczysław z białym nożem” (szwedz.), „Kryzys Walencjusz” (pol.), „Sirena: Samotnik” (fr.), „Kępczo: Dick i Jane” (amer.), „Kłoda: King Kong” (amer.).
KONIN Górnik: „Joe Valachi” (wł.-fr.), „Skapani w ogniu” (pol.), „Koscian: Rollercoaster” (amer.), „Onatrzność” (fr.).
KROTOSZYN: „Joe Valachi” (wł.-fr.), „Najpiękniejszy koń” (radz.).
KRZYŻ: „We władzy ojca” (wł.), „Wódz Indian Tecumseh” (NRD).
NOWY TOMYŚL: „Pintea” (rum.), „Oborniki: Gang Olsena wpada w szal” (duń.).
OBRYCKO: „Kobietka” (radz.), „Opalenica: Dziewczyna z reklam” (wł.-amer.).
OSTRZESZÓW: „Barroco” (fr.), „Pila Sokół: Po sezonie” (ang.), „Pleszew: Zasady dominacji” (amer.).
PNIEWY: „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
RAWICZ: „Mandingo” (wł.-amer.), „Tajemniczy spór” (wł.).
RYCHTAŁ: „Abu Rajchan Biruni” (radz.).
SZUPCA: „Barbara Radziwiłłówna” (pol.).
SREM Klubowe: „Zabity na śmierć” (amer.), „Słonko: Ty pod gwiazdą polarną” (fin.), „Nickelodeon” (ang.).
SRODA: „Goń mnie aż ci zapię” (fr.).
SZAMOTULY: „Dziwny wojak Rosalino” (jap.), „Odrażający brudni” (wł.).
TRZCIANKA: „Trzy kobiety” (amer.).
TULECZ: „Rollercoaster” (amer.), „Walec: Męskie sprawy” (bł.).
WAGROWIEC: „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
WONK: „Pojedynek” (ang.).
WSCHOWA: „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
WRZESNIA: „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.).
WIERUSZÓW: „Ostatni z Fleksnesów” (norw.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 5.55 Czwartek pierwszy roku z Łodzi; 11.15 Niezapomniane strony: „Noc i dzień” (mag. pow.); 11.35 Czwartek pierwszy roku d. c.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 11.55 Transm. z uroczystej odprawy w Warszawie przed Grobem Nieznanego Żołnierza z okazji 35 rocznicy ludowego Wojska Polskiego; 12.45 Różnorodny kwadrans; 13 Muzyka z seansu filmowego; 13.25 Spokazania z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Kielasko”; 14.35 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.15 — inf. dla kierowców); 15.35 Czwartek i Środowisko — gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. S. M.; 18 Tu Jedynka d. c.; 18.35 Konc. żywcem; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Muż. jazzowa; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Praków na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magaz. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: Uwaga: UKF 68.18 MHz od g. 9.35-13 przerwa konserwacyjna; 8 Dialogi i złośliwości; 9.30 Problemy kultury i sztuki; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Czym skupka za miód; 10.15 Wiersze L. Sienkiewicza; 10.30 S. Grapell i w roli głównej; 10.40 Nie ma marginesu; 11 „Temat z wariacjami”; 11.35 Poradnia Rodzinną; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Nowości Wydawnictwa Lubelskiego”; 12.45 Gra „Stała-kapela”; 13 Drodze ze społecznym mandatem; 13.10 J. Haydn — Symf. G-dur nr 100 „Militar” (wojskowa); 13.35 Ze wsi i do wsi; 13.50 J. Massenet: Scena na pustyni z III aktu opery „Thais”; 14.10 G. Baciewicz; 14.20 Scena na skrzypce i fortepian; 14.35 Muzyka A. i D. Scarlatti; 15 XII Festiwal Pianistów Polskich w Słupsku; 15.30 Dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Antologia muzyki polskiej 60-lecia; 16.40 Magazyn Informacji; 16.50 Radioproszę; 17 Twarze jazzu; 17.20 „Najkrótsza droga” — fragm. pow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Droga do Polski”; 18 „Stołeczne

Konieńskie

Przez wiejską samorządność do lepszego gospodarowania

Nadal jeszcze niewielu mieszkańców wsi potrafi współdecydować o zmianach w swoim środowisku, wpływać na funkcjonowanie instytucji i zakładów, których praca ułatwia im codzienne życie. Postawa wobec negatywnych zjawisk ogranicza się zbyt często do krytyki zleż działalności SKR czy GS, mało jest natomiast przejawów wykorzystywania uprawnień ogólni samorządności, kształtowania środowiskowej rzeczywistości.

Faktem jest, że rolnik zajęty codziennymi obowiązkami mało ma czasu na działalność w ogniwach samorządności wiejskiej. Przykłady z wielu wiosek przekonują, że jednakże jak oplanalna jest dla środowiska aktywna postawa rolników.

Te właśnie problemy są tematem dzisiejszego plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, które zajmuje się kierunkami doskonalenia samorządu wiejskiego.

Rezultaty trzech lat bieżącej pięcioletki konieńskiego rolnictwa są znaczące. Szybciej niż planowano przebiegała zmiany w gospodarce ziemią. Problem to dla konieńskiej wsi podstawowy. Średnia powierzchnia gospodarstwa, choć znacznie wzrosła, wynosi tylko nieco ponad 5 hektarów. Nadal jest kilkadziesiąt tysięcy gospodarstw o powierzchni poniżej 2 hektarów. Trudno w takich warunkach o dużą produkcję towarową i nowoczesne gospodarowanie. Z każdym jednak rokiem — i to także w wyniku działań ogólni samorządności — zachodzą korzystne przeobrażenia. Coraz większy procent gospodarzy legitymuje się wykształceniem teoretycznym. W 1975 roku tylko 6 procent zatrudnionych w rolnictwie miało teoretyczne przygotowanie zawodowe. W ciągu 3 lat wskaźnik ten wzrósł o 14 procent.

Stale przybywa maszyn i urządzeń, nowych budynków inwentarskich. Dodajmy też, iż gospodarstw specjalistycznych jest już ponad 1500.

Szczegółowe znaczenie ma fakt, że systematycznie zwiększa się areał, na którym gospodarują państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie kółek rolniczych i spółdzielnie produkcyjne.

Wszystko to stanowi potencjał, który już dzisiaj przynosi korzystne rezultaty, ale wymaga pomnażania. Mogą to czynić organizacje samorządowe. I czynią zresztą, choć nie wszędzie wykorzystują wszelkie możliwości. A szkoda, samorządność wiejska ma bowiem w Konieńskim długie tradycje i niemały dorobek. Tu powstały jedne z pierwszych w kraju spółdzielnie kółek rolniczych.

Nadrzędnym celem samorządowych ogólni jest rozwiązywanie lokalnych problemów wsi i gminy zgodnie z interesem społecznym. Podstawowe znaczenie mają tu gminne rady narodowe. To one uchwały gminne programy rozwoju społeczno-ekonomicznego. Nowe możliwości stwarzają powołane ostatnio komitety kontroli społecznej. Pozwala korygować przedsięwzięcia z uwzględnieniem postulatów środowiska. Nie bez znaczenia jest także ustalenie zasad współdziałania między ogólniami samorządu wiejskiego: mieszkańcóws, spółdzielczości i masowymi organizacjami społecznymi.

Najbardziej wymiernymi wynikami działalności samorządowej są czyny społeczne. Tylko w ubiegłym roku ich wartość wyniosła 83 mln złotych. Powstały nowe drogi, obiekty użyteczności publicznej, domy kultury, ośrodki sportu i rekreacji. Podobną rolę spełniają czyny produkcyjne, dające rolnikom dodatkowy dochód, a państwu tak potrzebny wzrost produkcji. W latach 1976-78 osiągnęły one wartość 117 mln złotych.

Niezmiernie ale ważne są społeczne następstwa tych przedsięwzięć — uczenie mieszkańców wiosek współdziałania, wspólnego rozwiązywania problemów, myślenia kategoriami środowiska a nie własnej zagrody.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Nowy Tomyśl zaczyna nowy program tv

Redakcja Programów dla Dzieci i Młodzieży Telewizji Polskiej rozpoczyna w najbliższą sobotę emisję nowej teleaudycji cyklicznej. W drugim programie „na żywo” transmitowane będą z różnych miast w kraju imprezy „Wszystyc na start”, do których przystąpią uczniowie szkół podstawowych. Prezentowane będą różne formy rekreacji i sportu na wolnym powietrzu poprzez wspólne zawodnictwo w 10 konkurencjach (osobno dla szkół z miast i gminy).

Miniaturowe jarzeniówki

W Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile, ruszyła produkcja ośmiowatowych jarzeniówek — tzw. świetlówek miniaturowych do mieszkani. Jeszcze w tym roku producent — tradycyjnie zaopatrujący krajowy rynek w różnego typu żarówki i wysokiej klasy lampy — przekaże do handlu około 200 000 świetlówek. Rocznie hale fabryczne „Polamu” opuszczać ich będzie około 1,200 tys. sztuk. (PAP)

ODPOWIADAMY

Piotr Sz. z Gostynia — Soczewki kontaktowe produkują Śląskie Zakłady Mechaniczno-Optyczne w Katowicach. Uzyskanie ich jednak należy poprosić wizytą u lekarza-okulisty. (1826)

Kalina P. z Leszna — Książki i czasopisma w języku angielskim można czytać w Klubach Międzynarodowej Książki i Prasy. (1833)

aktualności muzyczne”: 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Siedem inwestowanych miliardów; 19 Koncert wiedeński — P. Czajkowski; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka kameralna Schuberta; 21.40 Mitsuki Hayama (Japonia) — Sonata na fortepian; 22 Promienista — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.30 Wiersze S. Grochowiaka; 22.40 Listy z teatru — Teatr WP; 23.10 Odrogłosy natury — w muzyce Clementa Janinequira; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: Od godz. 6-15 przerwa konserwacyjna; 15.05 Pocztówka dżw. z Paryża; 15.20 Stare przeboje zespołu The Rolling Stones; 15.40 Nowe przeboje zespołu The Rolling Stones; 16 Rep. pt. „Wyszyliśmy na brzeg”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pociątu UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Mini-max; 19.35 Opera W. A. Mozarta: „Czarodziejski flet”; 19.50 „Dzień szakala” — ode. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.20 Pamiętniki — J. Pade-

Redakcja Programów dla Dzieci i Młodzieży Telewizji Polskiej rozpoczyna w najbliższą sobotę emisję nowej teleaudycji cyklicznej. W drugim programie „na żywo” transmitowane będą z różnych miast w kraju imprezy „Wszystyc na start”, do których przystąpią uczniowie szkół podstawowych. Prezentowane będą różne formy rekreacji i sportu na wolnym powietrzu poprzez wspólne zawodnictwo w 10 konkurencjach (osobno dla szkół z miast i gminy).

Duże wyróżnienie spotkało Nowy Tomyśl (Poznański), którego reprezentacja (ze szkół nr 2 oraz z Bukowca) wystąpi w inauguracyjnym programie, mając za przeciwnika drużynę z Wołbórz (województwo łódzkie). Dla zwycięzcy ufundowano piękny puchar i sporo sprzętu sportowo-turystycznego. Rewanż odbędzie się za pół roku. (bop)

Pilskie

Baseny kąpielowe z Trzcianki

Na ośmiu statkach produkowanych w polskich stoczniach dla potrzeb armatorów zagranicznych zainstalowano już estetyczne baseny kąpielowe wykonane w Lubuskich Zakładach Okrętowych „Lubmor” w Trzciance (województwo pilskie).

Obecnie wytwórca przystąpił do produkcji kolejnych basenów, a biura projektowe stożni podjęły prace mające na celu adaptację konstrukcji po kładow polskich statków do ich instalowania. Baseny o wymiarach 5,20 m na 3,20 m i głębokości 2,30 wykonywane są z laminatów poliestrowo-szkłanych, co zapewnia im wysokie walory estetyczne i dużą trwałość. (PAP)

rewski; 20.45 Pieśni na fortepian A. Makowicza; 21 Reminiscencje muzyczne: Konc. Maendla z kulek i słowkiem; 21.15 Interludium — aktualności — magazyn; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — E. Fitzgerald; 22.15 Powrót w dół — J. Hen; „Kwiecień”; 22.35 Jazz na dwie gitary; 23 Liryki F. G. Lorki; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: Od 5.55 do 15 przerwa konserwacyjna; 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne. Cykl: „Od Lenina do Berlina”; 15.15 Miejsce samobójcy; 15.47 L. v. Beethoven: Uwertura „Leonora”; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — magazyn OINT; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40 Felieton aktualny — F. Fornalczak; 16.50 Radioproszę; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Między; 18 Tasnoteka amatora; 18.25 Lenin w wspomnieniach żołnierzy; 19 Poradnik Językowy; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 F. Mendelssohn Bartholdy: 9 symfonia C-dur na ork. symfoniczną; 20.03 Niech narodzi się pieśń; 20.40 Horyzonty muzyki; 21.10 V Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej;

Zawsza o wszystkim

KOMBATANCKI SZTANDAR

NIECHANOWO. Wyrazem uznania dla licznych inicjatyw organizacyjnych, społecznych i wychowawczych Koła Gminnego ZBoWiD w Niechanowie (Poznański) było ufundowanie dnia sztandaru. Dar mieszkańców gminy przekazany został kombatantom podczas niedzielnej spotkania. Jego gościem był konsultant lotu pierwszego Polaka w Kosmos — płk Zenon Jankowski. Grupa członków koła ZBoWiD wręczyła odznaki regionalne i FJN. Zwiedzono też wystawę pamiątek historycznych. (bop)

Kaliskie

Koronki angielskie w kolekcji „Haftu”

Fabryka Wyrobów Ażurowych „Haft” w Kaliszu w tym roku dostarczy na rynek ponad 700 nowych wzorów koronek, haftów, tkanin haftowanych, emblematów i aplikacji oraz firanek syntetycznych. Po wstawie już nowa kolekcja, która jeszcze w tym miesiącu za prezentowana zostanie handlowcom. Przygotowano ponad 2 mln metrów bieżących koronek, z czego większość stanowi wyroby nowe.

W kolekcji kaliskiego „Haftu” dominować będą przede wszystkim poszukiwane koronki bawełniane. Rewelacyjnie zapowiadają się najmłodniejsze obecnie koronki z haftem angielskim — tzw. borowane. Część z nich wykonana zostanie również na nowych tkaninach, m. in. typu fulard i dla na, podobnych do cienkiej bawełny.

Konkurować będą z nimi koronki gipsowe. Technologia

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR RTSS. J. polski (sem. 1) Utwory patriotyczne Jana Kochanowskiego; 6.30 TTR RTSS. Chemia (sem. 1) „Dienki, wodorofenki, kwasy”; 16 — J. polski (kl. VII) Ignacy Krasicki; 11.30 — „Na ładzie, morzu i w powietrzu” — rep. (kol.); 11.55 — Uroczysta odprawa w Warszawie przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji 35 rocznicy ludowego Wojska Polskiego (kol.); 12.40 — „Mundur i piosenka” — progr. muz. (kol.); 13.10 — J. polski (kl. IV lic.) „Polska poezja współczesna” cz. 1; 13.25 — TTR RTSS. Matematyka (sem. 3) „Granica ciągu nieskończonego”; 14 — TTR RTSS. Biologia (sem. 3) „Rozmnażanie i rozwój organizmów”; 15.30 — Dla młodych wi-

Dom handlowy dla kombinatu PGR

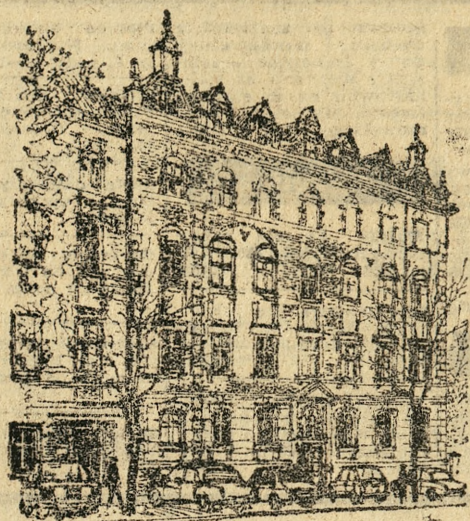
Koszt 218 milionów złotych realizuje się w roku bieżącym inwestycja dla wiejskiego handlu i gastronomii w województwie poznańskim. Z ważniejszych obiektów warto wymienić duży dom handlowy w Kombinacie PGR Manieczki. Powstaje też m. in. 6 dużych pawilonów handlowych, a mianowicie: w Czarniejewie, Kórniku, Otorowie w gminie Szamotuły, w Sierakowie (o powierzchni 1300 metrów kwadratowych), Tarnowie Podgórny i Zdzieszowice w gminie Sroda. Ponadto rozbudowuje się 12 już istniejących sklepów, z tego największe: w Nowym Tomyslu, Rokietnicy i Radzewicach w gminie Mosina.

Dla poprawy zaopatrzenia ludności wiejskiej i małych miast buduje się dwie piekarnie w Zaniemyśle i Czerwonaku oraz ciastkarnię w Dopiewie. Powstają zakłady gastronomiczne w Murowanej Goślinie, Mrowinie w gminie Tarnowo Podgórne, w Lwówku przy trasie E-8 i w Lubowie przy Szlaku Piastowskim.

Rolnicy — producenci żywności przyjęli z zadowoleniem fakt budowy dwóch mieszalni pasz w Mosinie i Szamotulach, w rejonach intensywnego chowu trzody chlewniej. Ukończenie tych inwestycji w roku przysłuży się wplynie niewątpliwie korzystnie na poprawę zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji. (emp)

Leszczyńskie

Stara fantazyjna secesja



Rys. — T. Talarczyk

Dziś starannie odnowiona, kamienica ta wystawia swoją fasadę ku południowemu słońcu. W sprawie listy jesiennych drzew jest naprawdę godna uwagi i refleksji nad tym, jak szybko zmieniają się gusty, a także techniki budowlane.

Secesja była na przełomie XIX i XX wieku krótkotrwałym wybraniem projektantów wszystkich bodaj dziedzin sztuki użytkowej — a więc architektury, mody, meblarstwa, projektowania przedmiotów codziennego i luksusowego użytku. Nastąpił ten prąd estetyczny po długotrwałym panowaniu klasycyzmu, hołdującego wzorom z Grecji i Rzymu starożytnego. Secesja zrywała z porządkiem pionowych kolumn, poziomych gzymsów i trójkątnych tympanonów, na rzecz fantazyjnych, nie ujętych w żadne ryty dyscypliny esów floresów, mąstwa ozdóbek i gzymsów. Krótko trwało jednak panowanie secesji; potępiona przez krytykę, wyparta została przez kontratakujący klasycyzm, wsparły zupełnie nowymi prądami: funkcjonalizmem i konstruktoryzmem.

Dziś znów nam się secesja podoba. Pozwala odetchnąć od pudełkowatej, anonimowej architektury razem z fabryk domów, od betonu i mizernych jakościowo detali nowoczesnego budownictwa. (tt)

ich uzyskiwania polega na wytrawianiu wzoru w tkaninie typu curalon, która po zanurzeniu w wodzie o temperaturze 100 stopni C rozpuszcza się, pozostawiając nienaruszoną rzeźbę koronki. Po zabiegach wykonawczych staje się ona puszysta i odznacza się wieloma walorami użytkowymi. Więcej będzie haftów angielskich wykonanych na czystej surowce. Właśnie z tej tkaniny „Moda Polska” uszyła specjalną kolekcję damskiej odzieży. Za hafty angielskie na surowce kaliskiej „Haft” otrzymał, jako jeden z nielicznych producentów, dwa złote medale podczas tradycyjnego „Jarmarku Dominikańskiego”.

PAP

PROGRAM 2: 16.45 — Język francuski — kurs podst. 1. 2 (kol.); 17.10 — Język rosyjski — kurs podst. 1. 2 (kol.); 17.40 — Świat na małym ekranie. Filmy dokum. prod. polskiej: „Spotkanie z architekturą egiptską”; „Teatr i sztuka” (kol.); 18.15 — „Stulecie zbójników z gór” — ode. 5 filmów prod. TV NRD; 18.10 — „Teleoskop”; 18.30 — Wieczór z dziełami; 18.50 — „Rozmowy z dziełami”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Siódemka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Zwycięstwo” — film fab. prod. pol.; 22.20 — „Peraz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 23.05 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 3: 16.45 — Język francuski — kurs podst. 1. 2 (kol.); 17.10 — Język rosyjski — kurs podst. 1. 2 (kol.); 17.40 — Świat na małym ekranie. Filmy dokum. prod. polskiej: „Spotkanie z architekturą egiptską”; „Teatr i sztuka” (kol.); 18.15 — „Stulecie zbójników z gór” — ode. 5 filmów prod. TV NRD; 18.10 — „Teleoskop”; 18.30 — Wieczór z dziełami; 18.50 — „Rozmowy z dziełami”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Siódemka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Zwycięstwo” — film fab. prod. pol.; 22.20 — „Peraz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 23.05 — Dziennik (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.